Korzenie

Kali

Pod nogami brak Ci gruntu, dryfujesz w nicości
Tak wiele lęków w tej szalupie zbitej z niepewności
Wypatrujesz ląd, Ziemię Obiecaną
Ale bezwzględny los zatopił kolejne ziarno
Sparaliżowany strachem, związany w bezruchu
Cichym życia widzem, wyprutym z wszelakich uczuć
Świat nieprzyjazny, zimny, strefa polarna w Twym sercu
Długie ciemności, wokół grono krwiopijnych wisielców
Jedyne co znasz to ból, jedyne co znasz to lęk
Umierasz sam dzień po dniu, chyba upłynął już wiek
Samotnie czekasz na cud, by nagle czas cofnął bieg
I raz na zawsze porzuć tę demonów energię
Czarną, koszmarną, zadbaj o duszę i ciało
Niechaj moc co budzi węża, niesie światłość
Poczuj ją, czerwona róża, pierwszą Chakrą, Muladhara

Gdy zachodzące słońce studzi żar, studzi żar
Jak korzeń wodę pobierz Ziemi dar
Niechaj ta czerwień karmi Cię energią
I niechaj wiatr przeniknie aurę Twą
I niechaj wiatr przeniknie aurę Twą

Wsłuchaj się w drzewa, w melodię, szepty lasu
Poczuj stabilność, z daleka od hałasu
Strumienie jak arterie Gaji, zażyj ich czystości
Wypłuczą jak koryto rzeki, ciało z toksyczności
Popatrz na słońce, gdy znika pośród szczytów
Niechaj ta czerwień, przeniknie Cię do szpiku
Życie jest piękne, wstań niewolniku z kolan, ej
To, co przyziemne niech rozpłynie się jak w garści woda
Ta krwista róża u podstawy niech rozkwitnie w pełni
Poczuj jak korzeń łączy się z istotą Matki Ziemi
Przenika jej struktury, wrasta, penetruje glebę
Twe krystaliczne ciało karmi energią jak chlebem
Stań mocno bosą stopą na płaszczu pełnym rosy
Przy każdym wdechu pochłoń cząstkę ze źródła mocy
To, co pod Tobą da Ci wszystko, czego potrzebujesz
Byś był bezpieczny, zdrowy swym ciałem i duchem

Gdy zachodzące słońce studzi żar, studzi żar
Jak korzeń wodę pobierz Ziemi dar
Niechaj ta czerwień karmi Cię energią
I niechaj wiatr przeniknie aurę Twą
I niechaj wiatr przeniknie aurę Twą

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!